

Wstęp

Począwszy od tomu 5. części 2. „Przekładów Literatur Słowiańskich” ze względów merytorycznych i praktycznych zakres odnotowanej bibliografii przekładów literatur słowiańskich został zawężony do jednego roku. W ten sposób łatwiej jest „zapanować” nad materiałem, a informacje dostarczane są Państwu na bieżąco. Z zestawień bibliograficznych można odczytać wiele o życiu literackim, jego instytucjach wydawniczych i promujących literatury słowiańskie w Bułgarii, Chorwacji, Czechach, Macedonii, w Polsce, Serbii, Słowacji i Słowenii. Zawierają sugestie wynikające zarówno z różnic i podobieństw kulturowych, jak i z kontaktów międzynarodowych poszczególnych państw słowiańskich, a także z roli, jaką komunikacja międzykulturowa odgrywa w przestrzeni europejskiej i światowej oraz charakterystycznych dla niej preferencji. Przekład, będąc jedną z form komunikacji międzykulturowej oraz recepcji kultury i literatury obcej, charakteryzuje kulturę przyjmującą i odzwierciedla ogólnie panujące tendencje w zakresie wrażliwości, wzorców zachowań, potrzeb poznawczych i systemów wartości. Stanowi najważniejsze ogniwo pośredniczące w recepcji literatury obcej, pod warunkiem, że znajdzie się w polu zainteresowań instytucji życia literackiego kultury przyjmującej, jak: wydawnictwa, krytyka literacka, czasopisma. Wydawnictwa i czasopisma zapewniają mu istnienie materialne, natomiast czasopisma i krytyka literacka tworzą przesłanki do odbioru utworu w formie komentarza, posłowania, wstępu, noty wydawniczej czy wyborów krytycznych tzw. antologizacji. Kierowany jest do czytelników zróżnicowanych pod względem gustów, doświadczenia lekturowego i praktyki kulturowej: do znawców¹ — czytelników, poetów i pisarzy, krytyków i badaczy z co najmniej wystarczającą „wiedzą uprzednią”² o kulturze wyjściowej, oraz do odbiorców niemających tej wiedzy, dla których przetłumaczony wiersz czy opowiadanie oznacza pierwszy kontakt z daną kulturą. Oczekiwania i nawyki odbiorcze są więc niekiedy nieporównywalne.

¹ J. Sławiński (*O dzisiejszych normach czytania (znawców)*). „Teksty” 1974, nr 3) wprowadził określenie „czytanie znawców”.

² Por. R. Lewicki: *Obcość w odbiorze przekładu*. Lublin 2000, s. 97—109 — od autora zażyczam termin „wiedza uprzednia”.

Obraz literatury obcej w kulturze docelowej przekładu tworzą: 1) tłumacz odpowiedzialny za wybór i dokonany transfer językowo-artystyczny; 2) wydawca — odpowiedzialny za wybór i dystrybucję; 3) życie literackie wraz ze swymi instytucjami (jak czasopisma, różne formy aktywności kulturalnej, np.: spotkania, festiwale, warsztaty literackie, krytyka literacka itp.). Z bibliografii opracowywanej przez Zespół współpracowników „Przekładów Literatur Słowiańskich” można odczytać informacje zewnętrzne na temat obrazu literatury tłumaczonej na podstawie: zaistniałych faktów przekładowych, wydawnictw i czasopism odpowiedzialnych za obieg czytelniczy, liczby wydań oraz czasu wydania. Dokonane wybory próbują badacze specjalizujący się w zakresie literatury i kultury bułgarskiej, chorwackiej, czeskiej, macedońskiej, polskiej, serbskiej, słowackiej i słoweńskiej — z różnym skutkiem — zobaczyć w świetle obu kultur: wyjściowej i docelowej, oraz osadzić w kontekście życia literackiego, komunikacji międzykulturowej i odmiennych typów kultury w relacji do kultury i literatury polskiej. Mimo różnych ujęć, bibliografia uzupełniona komentarzami ma ułatwić czytelnikowi wstępną orientację, a także może stanowić inspirację dla czytelnika badacza. Dlatego też została wzbogacona o komentarze, których autorzy próbują określić zarysowujące się prawidłowości w zakresie recepcji literatury obcej (słowiańskiej) przez Słowian w kontekście jednostkowej kultury, zapotrzebowania na odmiennosc lub potwierdzenia siebie. Tym samym dotykają istotnego problemu: Jaka jest funkcja kontekstu kultury przyjmującej w transferze oryginału w stosunku do roli i wartości oryginału w systemie kultury wyjściowej? Na podstawie bibliografii przekładów wnioski na ten temat dotyczą przede wszystkim dokonanych wyborów.

Na przekład artystyczny jako element procesu komunikacji międzykulturowej należy więc spojrzeć z perspektywy procesu i wytworu. Zawsze istnieje on w interakcji z innymi elementami układu komunikacyjnego, w którym jedni są dysponentami, a drudzy — wtajemniczonymi w kontekście zmiennych parametrów przestrzenno-czasowych. Wtajemniczonymi są niewątpliwie tłumacze, a dysponentami dopuszczającymi ich wytwory do udziału w życiu literackim kultury sekundarnej — wydawcy. Wydawcami kierują także czynniki ekonomiczne (prawa rynku, produkt bowiem musi się sprzedać) i socjologiczne, wynikające z kontaktów międzykulturowych za pośrednictwem sztuki, techniki, nauki, handlu, turystyki, polityki itp. Reagują oni również na rankingi książek w postaci nagród literackich na forach krajowych i międzynarodowych, co szczególnie widoczne jest w przypadku Nagrody Nobla w dziedzinie literatury, gdy wydawnictwa, w kontakcie z tłumaczem, zabiegają u autora o prawa do publikacji jego utworów w tłumaczeniu. Zanim więc wydawca podejmie decyzję o publikacji przekład wraz z pamięcią o miejscu i funkcji oryginału w kulturze wyjściowej lub międzynarodowej stanowi wynik wielu wyborów dokonywanych przez filtry: artystyczny, społeczny, ekonomiczny i kulturowy, spośród innych przedstawionych projektów. Najbezpieczniejszą ofertą wydawniczą są bestsellery i — jeszcze

do niedawna — klasyka literacka. W aktualnej sytuacji cywilizacyjnej w zakresie informacji i technicznych możliwości upowszechniania literatury szkoła nie ma już tak znaczącego wpływu na kanon literacki, jak media audiowizualne. Jeżeli jednak próbuje utrzymywać go lub przekształcać, to uczniowie korzystają z różnego rodzaju materiałów zastępczych dostarczanych przez Internet i środki audiowizualne, a tym samym spada zainteresowanie książką. W zakresie zapotrzebowania na przykład czynniki społeczne, polityczne, ekonomiczne i kulturowe doprowadziły do zhierarchizowania przestrzeni językowych, z których się tłumaczy. Jednocześnie usiłuje się utrzymać kanon arcydzieł literatury światowej w kulturze współczesnej, o co zabiegają różne wydawnictwa: duże o ustalonej pozycji, jak np. PIW, a także mniejsze, jak Zielona Sowa, prowadząc serie typu Arcydzieła Literatury Światowej. Dominują przekłady z literatury angielskojęzycznej, dalej zaś plasują się tłumaczenia z języków: francuskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, włoskiego, których pozycja jest zmienna z uwagi na przyznawaną Nagrodę Nobla, np. nagrodzenie twórczości Le Clezió czy Elfriede Jelinek spowodowało zainteresowanie odpowiednio francusko- i niemieckojęzyczną literaturą.

Z działaniami wydawcy sprzężone jest działanie tłumacza, ponieważ aktualnie bardzo rzadko może on sobie pozwolić na wykonanie przekładu przed zapewnieniem jego publikacji. Choć należy on do wtajemniczonych, musi mieć świadomość zależności swojego wytworu od czynników nieliterackich. Często wchodzi z nimi w konflikt, wybierając wydawnictwa niszowe, a nawet internetowe, co ogranicza możliwości upowszechnienia literatury wyjściowej i tym samym jej dialog z literaturą rodzimą. Na jego decyzje translatorskie mają wpływ czynniki socjologiczne, artystyczne i psychologiczne. W układzie komunikacyjnym należy bowiem do dwóch porządków. Jakkolwiek nie przekonywaliby badacze *Translation Studies* o tym, że przekład jest faktem kultury docelowej³, powstaje on w procesie spotkania się kultur i osobowości⁴, którego centrum stanowi tłumacz.

Uwarunkowania kierujące decyzjami tłumacza koncentrują się na jego wyborach translatorskich, począwszy od makrowyborów, np.: epoki, autora, utworu, a skończywszy na mikrowyborach na poziomie reekspresji tekstu, czyli retoryki i poetyki przekładu. Uczestniczy on w układzie komunikacyjnym literatury wyjściowej jako czytelnik i jest najczęściej znawcą tej kultury, zbliżając się do czytelnika rodzimego. Jednak jego stosunek do kultury obcej bywa nacechowany nie tylko poznawczo, lecz również emocjonalnie. Sprawia to, że wobec obcej literatury zachowuje się jako ambasador lub legislator — jak pisze Jerzy

³ Por. I. Even-Zohar: *Miejsce literatury tłumaczonej w polisystemie literackim*. Tłum. M. Heydel. W: *Współczesne teorie przekładu. Antologia*. Red. P. Bukowski, M. Heydel. Kraków 2009, s. 197—203; A. Lefevere: *Ogórki Matki Courage*. Tłum. A. Sadza. W: *Współczesne teorie przekładu...*, s. 223—246.

⁴ Por. B. Tokarz: *Spotkania. Czasoprzestrzeń przekładu artystycznego*. Katowice 2010.

Jarniewicz⁵. Tłumacz-ambasador stara się zaprezentować najlepsze utwory literatury wyjściowej z uwagi na osobistą nią fascynację lub posiadaną wiedzę historycznoliteracką. Wybiera więc arcydzieła, a dokonując ich transferu do języka i kultury rodzimej, przestrzega oryginalnej retoryki do granic możliwości języka docelowego. Celowo zachowuje ślady obcości, niekiedy nawet je podkreślając. Tłumacz-legislator sięga po obcą literaturę po to, by odnaleźć w niej inspirację dla twórczości rodzimej, bardzo często własnej. Takimi tłumaczami są zwykle poeci i pisarze, a także krytycy literaccy. Nie unikają oni zachowania obcości, rekonstruując mechanizmy budowania sensu na wszystkich poziomach tekstu, które można odnaleźć w poetykach ich twórczości własnej, np.: Adama Mickiewicza, Stanisława Barańczaka, Piotra Sommera i Czesława Miłosza⁶. Wybór i wykonanie takiego tłumacza daje początek kierunkowi, nurtowi czy typowi bohatera literackiego, jak np. Jana Kochanowskiego tłumaczenia *Pieśni* Horacego, Adama Mickiewicza przekład *Giaura* Byrona czy Adama Ważyka tłumaczenie poematu *Zone* Guillaume'a Apollinaire'a. Za sprawą tłumaczy-legislatorów zdarza się, że utwór przyjęty we własnym kraju w sposób umiarkowany, w przekładzie zdobywa powodzenie w innym kraju lub na świecie, czego przykładem może być popularność Byrona poza Wielką Brytanią.

W jednym i w drugim przypadku czynnikiem stymulującym pracę tłumacza jest jego empatyczny stosunek do oryginału i kultury wyjściowej, wiedza o obu kulturach i o potrzebach literatury przyjmującej. Do zasadniczych jego strategii należy: mediacja, inspiracja i suplementacja. Tłumacz zawsze jest mediatorem, inspirować może swym przekładem do nowych rozwiązań artystycznych, odkrywać nieznane doznania i sensory, sposoby ich wyrażania w języku rodzimym oraz uzupełniać brakujące ogniwa rodzimego procesu historycznoliterackiego. Suplementacja polega na bezwarunkowym włączeniu tłumaczenia w ciąg literatury docelowej, co wiąże się z jego przystosowaniem do rodzimych norm językowych i kulturowych, stwarzających granice akceptowalności tekstu. Tłumaczenia *Biblii* wskazują na konieczność takiej suplementacji w planie literackim i kulturowym oraz religijnym. Przekład *Strefy* Apollinaire'a, ważny dla rozwoju kubizmu poetyckiego w Polsce oraz poezji awangardowej, takiej roli nie odgrywa, podobnie jak *Giaur* Byrona. Natomiast przekłady miłosnej liryki prowansalskiej Mieczysława Porębowicza, Tadeusza Boya-Żeleńskiego *Dziejów Tristana i Izoldy*, *Pieśni o Rolandzie*, *Wielkiego testamentu* François Villona, przekłady dramatów Szekspira, komedii Molière'a i tragedii Racine'a uzupełniają proces historycznoliteracki polskiej literatury o miłosną poezję średniowieczną, średniowieczny gatunek prozy rycerskiej *chansons de gestes*, dekadencją lirykę

⁵ Por. J. Jarniewicz: *Tłumacz jako twórca kanonu*. W: *Przekład, język, kultura*. Red. R. Le-wicki. Lublin 2002, s. 35–42.

⁶ Por. E. Rajewska: *Stanisław Barańczak — poeta i tłumacz*. Poznań, 2007; M. Kaczorowska: *Przekład jako kontynuacja twórczości własnej*. Kraków 2011; M. Heydel: *Gorliwość tłumacza. Przekład poetycki w twórczości Czesława Miłosza*. Kraków 2013.

poety przekłętego wczesnego renesansu, szesnastowieczny i siedemnastowieczny dramat. Bez nich literatura polska byłaby uboższa.

Inne jest zwykle miejsce przekładów tłumaczy-ambasadorów i tłumaczy-legislatorów w rodzimym procesie historycznoliterackim. Pierwsi poszerzają wiedzę biblioteczną na temat innego obszaru kulturowego i innej ekspresji, do której zawsze można sięgnąć. Drudzy natomiast tłumaczą z myślą o włączeniu obcego utworu w obieg literacki: czytelniczy (trudny do zbadania) i artystyczny, gdy mechanizmy generujące sens, doznanie i przeżycie stają się częściami składowymi indywidualnych idiolektów autorów rodzimych bądź inspirują do rozszerzenia ich spektrum problemowo-artystycznego. Są to najczęściej tłumacze-pisarze lub poeci oraz krytycy literacy. Nie można jednak, jak mogłoby się wydawać, przesądzać o tym, którzy z nich ostatecznie działają stymulująco na literaturę docelową, ponieważ zarówno literatura, jak i przekład nie są tworamii autonomicznymi w odbiorze. Utwór realizuje się w pełni w kontakcie z odbiorcą⁷, mimo że jego struktura (autonomiczna) pozostaje niezmienną, co z socjologicznego punktu widzenia Robert Escarpit nazywał „zdradą literatury”⁸. Odbiorca, a więc również tłumacz jako odbiorca, dokonuje interpretacji, czyli podejmuje proces rozumienia sensów zawartych w utworze. Horyzont interpretacyjny określają: struktura artystyczna tekstu (czyli treść i forma), wrażliwość i wiedza czytelnika, doświadczenie lekturowe, normy czytania, kulturowa, społeczna i czasowo-przestrzenna sytuacja odbioru. Wszystko to w sytuacji tłumacza stanowi przesłanki do dewerbalizacji tekstu i jego reekspresji stanowiącej formę przepisania — *rewriting*⁹, przy czym utwór literacki nie może utracić swego sensu i funkcji.

W układzie komunikacji międzykulturowej tłumacz jest więc nadawcą transferu językowego, o którego losach w kulturze przyjmującej decyduje tylko w pewnym stopniu, choć nikt go w tym nie może zastąpić. Dlatego wystawianie ocen jego pracy mija się z celem, choć potrzebny jest niewątpliwie jej opis. Jego wybory literatury obcej determinują czynniki zewnętrzne, takie jak: polityka wydawnicza, potrzeby życia literackiego, władza oraz czynniki wewnętrzne związane z posiadaną wiedzą, wrażliwością, kompetencjami, ciekawością poznawczą i doznaniową, jak również z jego zdolnościami kreatywnymi. Tłumacz dostarcza czytelnikowi rodzimemu przedmiot estetyczny, zdolny — jego zdaniem — poruszyć wyobraźnię i emocje. Spotkanie wyobraźni i dwóch światów dokonuje się jednak w języku, w jego semantyce, stylistyce i składni, za pomocą których

⁷ Por. R. Ingarden: *Z teorii dzieła literackiego*. W: *Problemy teorii literatury*. Red. H. Markiewicz. Wrocław 1967, s. 7—59; M. Głowiński: *Style odbioru*. Kraków 1977.

⁸ Por. R. Escarpit: *Le littéraire et le social*. In: *Le littéraire et le social. Éléments pour une sociologie de la littérature*. Ed. R. Escarpit. Paris 1970, s. 9—41.

⁹ A. Lefevere: *Why Waste Our Times on Rewrites? The Trouble with Interpretation and the Role of Rewriting in an Alternative Paradigm*. In: *The Manipulation of Literature: Studies and Literary Translation*. Ed. T. Hermans. London—Sidney 1985, s. 215—243.

odbywa się komunikacja. Akt komunikacji opiera się na wymianie spostrzeżeń, uczuć, myśli, doznań, a także na wzajemnej perswazji, czyniąc z języka narzędzie sztuki mowy. Wyobraźnia jest częścią kreatywną przestrzeni mentalnej. Ujawnia się również za pomocą medium językowego, zdolnego także do wywoływania obrazów. Tekst językowy wyraża wyobraźnię podmiotu postrzegającego rzeczywistość w zakresie interpretacji zjawisk, ludzi i przedmiotów z określonego punktu widzenia — jednostkowego i zbiorowego. W każdy z języków wpisany jest zbiorowy punkt widzenia, pozostający do dyspozycji wypowiadającego się podmiotu. Za pomocą przedstawienia językowego (monologu, często wyznania, opisu, opowiadania i dialogu) ujawnia się zarazem przedmiot, jak i medium reprezentacji rzeczywistości. Oba czynniki warunkują konceptualizację językową i konceptualizację literacką, czyli przedstawienie.

Od tłumacza wymaga się świadomości zachowania różnic między kulturami, którym pośredniczy, a jednocześnie zbliżenia ich do siebie na tyle, by możliwe było zrozumienie tekstu. Pojawiające się przy tym trudności skłoniły badaczy, wcześniej „manipulistów”, a później autorów prac nurtu *Translation Studies*, do postawienia tezy o odejściu od badania źródła, czyli oryginału w kierunku opisu miejsca i funkcjonowania przekładu w kulturze docelowej. W wielu studiach postrzega się tłumacza jako uczestnika procesów tworzenia znaczeń, walki o władzę oraz konfliktów kulturowych¹⁰. Tłumacz, podobnie jak autor, aktor, reżyser, malarz, rzeźbiarz i każdy twórca, może służyć aparatowi władzy lub innym doraźnym interesom, jeśli tego chce lub jego dzieło może być wykorzystane. Nie oznacza to reguły, wręcz przeciwnie, stanowi świadectwo jego braku odpowiedzialności etycznej wobec autora, bardzo często już nieżyjącego. Jest poważnym wykroczeniem wobec zawodowego kodeksu etycznego.

Czym innym są aspekt socjologiczno-komunikacyjny i psychologiczny pracy tłumacza, czytelne w interpretacji tekstu wyjściowego. W procesie tym tłumacz wydobywa z utworu wyjściowego sensy reprezentatywne dla konkretnego utworu i kultury wyjściowej oraz jednocześnie sensy poruszające aktywność intelektualną, artystyczną i emocjonalną odbiorcy docelowego. Dzieło literackie stanowi strukturę zbudowaną z nawarstwiających się na siebie sensów i ich odczytań, ponieważ zawsze pozostaje w jakiejś relacji z przeszłymi i aktualnymi tekstami, a także z aktualną rzeczywistością w danym miejscu i czasie. Dokonuje ich konceptualizacji. Dlatego każda interpretacja, także interpretacja tłumacza, jest niewyczerpująca, a dzieło żyje dopóty, dopóki jest czytane, czyli interpretowane.

¹⁰ Por. G.Ch. Spivak: *Polityka przekładu*. Tłum. D. Kołodziejczyk. W: *Współczesne teorie przekładu. Antologia*. Kraków 2010, s. 403—427; M. Tymoczko: *Literatura postkolonialna i przekład literacki*. Tłum. A. Sadza. W: *Współczesne teorie przekładu...*, s. 429—447; M. Chrobak: *Między światami. Tłumacz ustny oraz komunikacja międzykulturowa w literaturze odkrycia i konkwisty Ameryki*. Kraków 2012.

Nie można więc oddzielić przekładu od oryginału i nie jest to dowód na binarne ograniczenie myślenia, ponieważ po obu stronach układu komunikacyjnego jest wiele czynników stymulujących. Mimo że z jakichś względów (estetycznych, poznawczych, kształcących, społecznych, historycznych) tłumacz upowszechnia literaturę obcą, to bez oryginału (źródła) nie są one czytelne, chociaż skutki wywołane w nowej sytuacji odbiorczej można opisać. Stosunek do obcej kultury kształtują bowiem formy jej recepcji i różne kontakty międzykulturowe. Względy zewnętrzne służą powstaniu i rozwojowi historii przekładów z danej literatury albo też osłabiają i uniemożliwiają ten rozwój. Tłumacz wpisuje się w te uwarunkowania lub wpływa na zmianę odbioru jakiejś literatury narodowej bądź autora. Mając moc modelowania wyobraźni, emocji i intelektu, jego działania są związane odpowiedzialnością etyczną wobec tekstu i jego autora, która ogranicza swobodę, zobowiązując do rzemieślniczego wykonania¹¹. Rzemiosło wymaga od tłumacza podstawowych kompetencji (językowej, encyklopedycznej, logicznej i retoryczno-pragmatycznej), a w przypadku literatury — dodatkowo kompetencji paraartystycznych i analityczno-badawczych. Przynależąc do dwóch kultur, tłumacz rozumie oryginał, zna stan kultury, dominujący typ wyobraźni i społeczny styl komunikacji¹², co pozwala mu podejmować decyzje translatorskie tak, by rozstrzygające się w odbiorze sens i funkcja utworu nie przeczyły oryginałowi. Błędy tłumaczeniowe również dotyczą wykonawstwa, lecz odnoszą się do błędów w zakresie semantyki i pragmatyki obu języków, a także celowego fałszowania sensu oryginału. Nie należą tym samym do kręgu zainteresowań przekładoznawców. Dotyczą sprawności zawodowej. Inne wynikają z przesunięcia sensów ze względu na indywidualne i zbiorowe ograniczenia interpretacji, które nie zagrażają integralności oryginału.

Wartościowanie przekładu nie można jednak zupełnie uniknąć, ponieważ tłumacz w znacznej mierze odpowiedzialny jest za powstanie dominanty recepcji literatury tłumaczonej w odniesieniu do autorów, utworów i literatur narodowych. Dominanta recepcji to obraz literatury danego narodu lub autora powstały na podstawie tłumaczenia literackiego. To, czy czytelnik poszukuje książek określonego autora obcego zależy od tego, czy ten jest dlań interesujący, czy też nie. A czytelnik chce być zachwycony, zaskoczony, a także pragnie znaleźć potwierdzenie siebie. Za to odpowiedzialny jest tłumacz, począwszy od dokonania wyboru na poziomie makro po rozwiązanie na poziomie mikro. Spełniając wszystkie te wymagania, lawiruje między dwoma kulturami, modelując obraz obcej literatury, mentalności, wyobraźni itp. Nie jest to obraz fałszywy, lecz na pewno wybiórczy, ponieważ tłumaczem kierują różne motywacje: ambasadora, legislatora oraz sympatyka. Słusznie więc współczesne prace przekładoznawcze

¹¹ Por. K. Dedecius. Cyt. za: *Pisarze polscy o sztuce przekładu 1440—1974*. Oprac. E. Balcerzan, A. Jelec-Legeżyńska. Poznań 1977.

¹² Por. M. Clyne: *Cultural differences in the organization of academic texts*. „Journal of Pragmatics” 1987, no. 11, s. 211—247.

w centrum swych zainteresowań stawiają tłumacza. On pobudza wyobraźnię odbiorcy niemającego wystarczającej, w założeniu, „wiedzy uprzedniej”. Według psychologów, w medium przedstawieniowym dokonuje się reprezentacja danych postrzeżeniowych i wyobrażeniowych, czyli wyobraźnia to także — według Harry’ego K. Wellsa — zdolność do wywoływania obrazów postrzeżeniowych „bez obecności rzeczywistych przedmiotów”¹³. Zenon W. Pylyshyn, psycholog zajmujący się psychologią poznawczą, dodaje, że specyfika medium przedstawieniowego, podobnie jak podmiot wypowiadający, determinuje przedmiot przedstawiony, będący tworem wyobraźni¹⁴. Przestrzeń mentalną świata przedstawionego wyznacza więc: konceptualizacja językowa, literacka i wyobraźnia autora, czas oraz przestrzeń. W przekładzie za sprawą transferu językowego i wyobrażeniowego spotykają się dwie przestrzenie mentalne, często w odmiennym niż oryginał czasie i przestrzeni.

Przekład stanowi zatem konceptualizację innej literackiej konceptualizacji świata. Multiplikacja konceptualizacji wyznacza przestrzeń spotkania. Tłumaczenie artystyczne jako konceptualizacja z konceptualizacji jest bowiem wynikiem przeniknięcia się dwóch przestrzeni mentalnych: tekstu oryginału i przekładu, autora i tłumacza za pośrednictwem transferu językowego. „Ujawnia się wtedy — jak pisze Ricœur — retoryka ze swoimi środkami stylistycznymi, tropami — metaforą i innymi — ze wszystkimi grammi językowymi, mającymi służyć niezliczonym strategiom [...]”¹⁵. Ujawnia się także psychologiczny, socjologiczny i pragmatyczny aspekt przekładu, znajdujący swoje odzwierciedlenie w retorycznych figurach myśli, w zakres których wchodzi rozumowanie i dowodzenie oraz semantyka i syntaktyka, a także — w figurach słowa. Sposób prezentacji przez tłumacza obcej literatury, jej wybór i interpretacja — czyli sposób czytania oraz cel i przeznaczenie, wyznaczają granice transferu językowego, mentalnego i kulturowego.

O tym, czy przekład stanowi płaszczyznę dialogu kultur i wzajemnego ich przenikania się decydują kompetencje tłumacza, zarówno te podstawowe, jak i towarzyszące, paraartystyczne i badawczo-interpretacyjne, których rola jest nie do przecenienia w przypadku przekładu artystycznego. Jego sukces w kulturze przyjmującej, czyli jego „życie” w drugiej kulturze zależy od wielu czynników wewnętrznych i zewnętrznych (wartości artystycznej i kulturowej oryginału, wyborów translatorskich, transferu językowo-artystycznego, dynamiki życia literackiego kultury przyjmującej, kontekstu kulturowego i warunków społeczno-politycznych). Ograniczona recepcja jakiegось literatury obcej może być więc konsekwencją któregoś z wymienionych czynników lub zjawiska bardziej kom-

¹³ Por. A. Legeżyńska: *Tłumacz i jego kompetencje autorskie*. Warszawa 1999, s. 223.

¹⁴ Por. Z.W. Pylyshyn: *Spór o wyobraźnię: medium analogowe czy wiedza ukryta*. Tłum. J. Suchecki. W: *Psychologia poznawcza*. Red. Z. Chlewiński. Gdańsk 2007, s. 367–408.

¹⁵ P. Ricœur, P. Torop: *O tłumaczeniu*. W: P. Ricœur, P. Torop: *O tłumaczeniu*. Tłum. T. Swoboda, S. Ulaszek. Wstęp E. Balcerzan. Gdańsk 2008, s. 50.

pleksowego, wynikającego z różnych rytmów procesów historycznoliterackich i historycznokulturowych dwóch literatur i kultur. Tym zagadnieniom poświęcona jest część problematyzująca zjawisko przekładalności literatur słowiańskich na inne języki zachodniej i południowej Słowiańszczyzny.

W niniejszym tomie autorzy komentarzy objęli swoją refleksją nie tylko zgromadzoną w nim bibliografię, lecz okres szerszy, a mianowicie lata 2007—2013, odnosząc się w ten sposób do tomu 4., części 2. W następnych tomach komentarze będą dotyczyć jedynie aktualnie przedstawionego opracowania bibliograficznego.

W niniejszym tomie, jak w poprzedzających go tomach bibliograficznych (w ramach serii), zachowano podobne zasady oznaczeń i opracowania: brak tytułu oryginału oznaczono jedną gwiazdką, brak nazwiska tłumacza — dwoma gwiazdkami, a brak tytułu oryginału i nazwiska tłumacza — trzema gwiazdkami. Niestety, nie zawsze możemy dotrzeć do informacji pozwalających ich uniknąć. Wydawnictwa najczęściej ich nie podają. Autorzy opracowań poszczególnych zestawień bibliograficznych, korzystając ze swej wiedzy filologicznej oraz pomocy instytucji, tłumaczy, pisarzy i sympatyków, odnajdują ukryte informacje. W tym miejscu szczególnie serdecznie dziękuję panu Srđanowi Papiciowi, lektorowi języka serbskiego w Instytucie Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Śląskiego, za pomoc, bez której część obejmująca przekłady literatury polskiej w Serbii nie osiągnęłaby ostatecznego kształtu.

Mimo uzyskiwanej pomocy, nadal występują trudności związane z poszukiwaniem tytułów oryginałów. Wszystkie wątpliwości nie zostały zatem rozwiązane także w niniejszym tomie. Z tych względów każdy kolejny tom będzie zawierał rozdział zatytułowany *Dodatek*, w którym odnotowane zostaną uzupełnienia do wcześniejszych opracowań. W niniejszym tomie nie zamieszczono *Dodatku*.

Bożena Tokarz